Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok IV Nr 297 (1318) P Wydanie A B C — Poznań, czwartek 28 października 1948 r. — Cena 5 zł

Obóz wojskowy na linii frontu

— oto co uczyniła z Francji nieustępliwość QUEUILLE'A

PARYŻ (API). „Olbrzymie zgrupowanie czołgów, wozów pancernych, ambulansów, kuchni polowych, przypominające obóz wojskowy na linii frontu, oto obraz jaki rozpościera się przed oczyma dziennikarza w okręgu Donai" — tymi słowami opisuje wrażenia ze strajku i kontrakcji wojska oraz policji korespondent półoficjalnego dziennika paryskiego „Le Monde".

Kopalnie w Donai i Valenciennes zostały okupowane przez 30 000 żołnierzy. Pod wpływem przemocy górnicy zmuszeni byli skapitulować. Była to pierwsza operacja wojskowa na wielką skalę i rozciągnęła się na szerokości 16 km, długości 45 km od granicy belgijskiej do szosy z Donai do Lille. W Aubrerchicour grupa 200 robotników została wyrzucona z kopalni. „Policjanci — opowiadają górnicy — rzucili się na nas z samochodów ciężarowych, bijąc po głowach kolbami. Nie mieliśmy siły się im przeciwstawić, ale zawołamy kolegów i odbierzemy kopalnie."

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Gabinetu, na którym omawiano znowu sytuację strajkową. Minister informacji przyznał, że rząd ma zamiar zdusić siłą strajk, nie wdając się w rokowania. Gabinet postanowił również podnieść ceny żywności.

Dwie rewolty w Ameryce Południowej

Aresztowania w Panamie

Paragwaj odcięty od świata

NOWY JORK (API). Dwie rewolty, z których jedną udało się uprzedzić, wstrząsnęły wczoraj Ameryką Południową. W Panamie policja odkryła spisek rewolucyjny, w Paragwaju doszło już do pierwszych walk

Policja w Panamie aresztowała wczoraj szereg osób, pod zarzutem przygotowywania spisku rewolucyjnego. Wśród nich znajduje się b. prezydent Jarmodis Arias, b. ambasador w Waszyngtonie Joaquin Vallarino, b. zastępca szefa policji mjr Francisco Aued oraz b. przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Didacio Silvera.

Po aresztowaniu przywódców, rewolta została stłumiona. W kraju panuje spokój, ale minister spraw wewnętrznych nakazał policji strzelać do „sabotażystów".

Wiadomości o rewolucji w Paragwaju są mniej dokładne. Wczoraj w Argentynie źródła nieoficjalne podały, że rewolucja wybuchła w Asuncion, stolicy Paragwaju. Z miasteczka Clorinda, położonego na granicy argentyńsko-paragwajskiej donoszą, że przez całą noc słychać było strzały karabinów maszynowych i kanonadę z kierunku Asuncion. Na stację w Clorinda nie przybył ani jeden podróżny. Połączenia telegraficzne i telefoniczne ze stolicą Paragwaju są przerwane. Do Clorindy nie nadeszły również gazety z Paragwaju. Departament stanu w Waszyngtonie wysłał już depesze do swej ambasady w Asuncion, ale nie otrzymał jeszcze odpowiedzi, gdyż radiostacja ambasady wydaje się być nieczynna.

Cripps wpuścił kapitał amerykański do kolonii brytyjskich

LONDYN (PAP). Prasa londyńska donosi, że w czasie swej niedawnej wizyty w Stanach Zjednoczonych brytyjski minister gospodarki sir Stafford Cripps zgodził się na udzielenie prywatnym koncernom i firmom amerykańskim koncesji, na inwestowanie ich kapitałów w przemyśle kolonii brytyjskich. Jest to cena, jaką minister Cripps musiał zapłacić Stanom Zjednoczonym za ich zgodę na objęcie kredytami marshallowskimi krajów imperium brytyjskiego. W szczególności kapitał amerykański otrzymał prawo eksploatacji bogatych złóż cyny, miedzi, ołowiu i węgla w Afryce brytyjskiej. Kapitaliści amerykańscy otrzymali również koncesję na budowę linii kolejowej w Rodezji. Linia ta ma połączyć złoża surowców mineralnych, położonych w głębi Afryki z oceanem.

Nauka musi być *związana z życiem*

Min. Skrzeszewski o blaskach i cieniach

działalności Polskiej Akademii Umiejętności

WARSZAWA (PAP). WCZORAJ NA ZAMKU WAWELSKIM W KRAKOWIE ROZPOCZĘŁO SIĘ UROCZYSTE POSIEDZENIE POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI, Z OKAZJI OBCHODU 75-LECIA ISTNIENIA. NA POSIEDZENIE PRZYBYŁ MINISTER SKRZESZEWSKI. W OBRADACH UDZIAŁ WZIĘŁY LICZNE DELEGACJE INSTYTUCYJ NAUKOWYCH Z CAŁEJ POLSKI ORAZ DELEGACJE NAUKOWE Z ZAGRANICY.

W imieniu Prezydenta RP i premiera Rządu, otworzył jubileuszowy zjazd minister oświaty Skrzeszewski, wygłaszając następujące przemówienie (podajemy je w streszczeniu):

W ciągu swego istnienia PAU zdobyła wśród pokrewnych towarzystw zasłużony autorytet, skupiła najwybitniejszych uczonych, sięgała swoją działalnością daleko poza Kraków, zdobywając poprzez twórczość swych członków, poważne stanowisko w międzynarodowym świecie naukowym.

Szczególnie ważną rolę odegrała PAU w pierwszych 36 latach swego istnienia, kiedy w warunkach niewoli narodowej skupiała rozproszone wysiłki uczonych, umożliwiała im pracę naukową, gromadziła cenne zbiory, tworzyła warunki dla szerokiej akcji wydawniczej. Na przełomie XIX i XX wieku była najpoważniejszym — obok poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Warszawskiego Towarzystwa Naukowego — i największym dotąd w dziejach Polski ośrodkiem kształtowania myśli naukowej. W tym okresie patronowała Akademia szybkiemu rozwojowi lingwistyki polskiej.

Polska Akademia Umiejętności w okresie swego 75-letniego istnienia dokonała poważnego wkładu do nauki polskiej. Wystarczy wspomnieć nazwiska Olszewskiego, Wróblewskiego, Kostaneckiego, Weigla. Z tego dorobku nam nic nie wolno uronić. Do dobrych tradycji należy nawiązywać, na nich się uczyć, kontynuować je i ulepszać.

Wszyscy, zarówno ci, którzy bezpośrednio kierują pracami PAU lub biorą w nich udział, jak również ci, którzy stoją z zewnątrz, ale obserwują jej dzieje, dostrzegają w działalności Polskiej Akademii Umiejętności blaski i cienie. Poza uroczystościami znajdziemy dość czasu i miejsca, aby śmiało szczerze i do końca błędy i niedociągnięcia, omówić i znaleźć wspólnym wysiłkiem środki ich przezwyciężenia.

Nauka oderwana od życia, jak to niestety dzieje się jeszcze dość często u nas, uschnie i odpadnie, jak zwiędły liść. Kraje, które potrafią wprzęgnąć nowoczesną naukę do służby życia i gospodarki będą przodowały — kraje, które tego we właściwym czasie nie zrobią, będą cierpiały i ponosiły gorzkie skutki swego zacofania. Musimy kultywować naukę powiązania najściślej i najgłębiej z potrzebami życia i gospodarki narodowej. Drogą organizacyjnych zabiegów musimy naprawić nierówności i niewłaściwe proporcje w rozwoju poszczególnych dziedzin wiedzy.

Doceniając w pełni potrzeby humanistyki, należy wydatnie przyspieszyć rozwój nauk technicznych, przyrodniczych i lekarskich.

Nauka musi być związana z życiem. Takiej nam potrzeba nauki i taka nauka znajdzie w Polsce w granicach naszych możliwości, optymalne warunki rozwoju. Musimy rozwijać naukę najbardziej nowoczesną.

Nikt nie ma najmniejszego zamiaru odtrącać kogokolwiek od twórczości naukowej. Odwrotnie, w obliczu gigantycznych zadań musimy dbać o uczonych starych i młodych, jak o cenny skarb. Szczególną opieką musimy otoczyć młodych uczonych. Musimy stworzyć klimat dla ich szybkiego rozwoju, a dzieje się u nas jeszcze niekiedy źle w tej dziedzinie.

Jestem najgłębiej przekonany, że nauka polska i uczeni nasi spełnią wielkie zadania, które naród przed nimi stawia a wszystkie twórcze siły naukowe znajdą należne im miejsce.

Witając zjazd jubileuszowy imieniem prezydenta R. P. i premiera rządu życzę mu najbardziej owocnych obrad" — zakończył swe przemówienie min. Skrzeszewski.

Dar Akademii Nauk ZSRR

Przewodniczący delegacji uczonych radzieckich odczytał list prezesa Akademii Nauk ZSRR akademika Wawiłowa, do prezesa PAU. W imieniu Akademii Nauk ZSRR prof. Grekow pozdrowił gorąco PAU w dniu 75-lecia jej twórczej działalności naukowej i społecznej.

* * *

Zwracając się do ministra Skrzeszewskiego, prezesa PAU — prof. Nitscha oraz do obecnych na sali osób, prof. Grekow zawiadomił zebranych, że Akademia Nauk ZSRR poleciła wraz z najserdeczniejszymi pozdrowieniami przekazać bratniej polskiej akademii przyrządy fizyczne, a mianowicie — kwarcowy spektrograf, skonstruowany przez radzieckich fizyków, a sporządzony rękami leningradzkich robotników.

Życzeniem uczonych radzieckich jest, aby ten podarunek przypominał polskim kolegom trwałą i niewzruszoną przyjaźń, którą żywią narody radzieckie dla nauki polskiej i narodu polskiego.

Śp. ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski, którego pogrzeb odbył się w dniu wczorajszym w Warszawie

W Bonn przyrządzają „Statut okupacyjny"

LONDYN (PAP) Agencja Reutera dowiaduje się z kół miarodajnych, że obradujące w Bonn niemieckie zgromadzenie ustawodawcze zakończy wkrótce prace nad projektem konstytucji dla państwa zachodnio-niemieckiego. Projekt tej konstytucji, zwanej eufemistycznie „Statutem okupacyjnym", ma być przedstawiony w dniu 31 bm. do zatwierdzenia 3 gubernatorom zachodnim. Wejdzie on ostatecznie w życie, po zaakceptowaniu przez ministrów spraw zagranicznych 3 mocarstw zachodnich.

Projekt konstytucji ustala m. in. podział kompetencji między władzami okupacyjnymi i niemieckimi, powołuje do życia trybunał rozjemczy dla rozpatrywania sporów, jakie mogą wyniknąć między nimi oraz zezwala Niemcom na tworzenie misji handlowych za granicą.

Belgia i Holandia *tracą* NIEMCY — zyskują

BRUKSELA (PAP). Sekretarz gen. organizacji planu Marshalla w Belgii, p. Ockrent opublikował treść memorandum krajów Beneluxu, skierowanego do sekretariatu organizacji europejskiej współpracy gospodarczej. Memorandum zwraca uwagę na wielkie straty materialne, jakie ponosi Belgia i Holandia, w wyniku kierowania anglosaskich statków handlowych do portów niemieckich. Straty te wynoszą rocznie 100 milionów dolarów dla Holandii i 40 milionów dolarów dla Belgii. Rządy krajów Beneluxu domagają się wykorzystywania przez władze Bizonii statków belgijskich i holenderskich, znajdujących się w portach reńskich oraz żądają prawa inwestowania kapitałów w Niemczech.

Termin rozbrojenia: 1 styczeń 1949

Delegat Polski składa wniosek w podkomisji ONZ

PARYŻ (SAP). W specjalnej podkomisji ONZ odrzucony został w poniedziałek sześcioma głosami przeciw dwom, przy dwóch wstrzymujących się, radziecki wniosek o zmniejszenie o jedną trzecią zbrojeń pięciu wielkich mocarstw oraz wydania zakazu broni atomowej.

Podkomisja przyjęła następnie propozycję francuską wraz z poprawką belgijską, jako projekt rezolucji w sprawie regulacji zbrojeń. Projekt ten przyjęty został siedmioma głosami przeciw ZSRR i Polsce, przy wstrzymującej się od głosu Australii.

Delegat Polski, Suchy złożył następnie ustną propozycję w sprawie ustalenia na 1 stycznia 1949 r. wprowadzenia w życie redukcji o jedną trzecią uzbrojenia pięciu wielkich mocarstw oraz międzynarodowej kontroli nad bronią atomową, która nie pozwoli używać jej w celach agresywnych oraz w celu niszczenia ludności cywilnej. W celu przeprowadzenia dyskusji i głosowania nad wnioskiem delegata Polski podkomisja zbierze się w środę.

Przedstawiciel radziecki w podkomisji ONZ do spraw rozbrojenia, Malik, skrytykował poprawkę belgijską do propozycji francuskiej. Poprawka belgijska ma na celu poparcie stanowiska tych, którzy nic nie chcą robić dla sprawy pokoju i przeszkodzenie realnemu rozbrojeniu. Malik podkreślił, że przyjęcie propozycji radzieckiej o ograniczeniu zbrojeń o 1/3 i zakazie broni atomowej stanowiło by niewątpliwie krok naprzód i zapoczątkowało by praktyczne zarządzenia na drodze do urzeczywistnienia jednego z najważniejszych celów w działalności ONZ.

Rezolucja „małej szóstki" upadła

PARYŻ (SAP). Po raz siódmy od 4 października Rada Bezpieczeństwa debatowała nad sprawą Berlina. Przeprowadzono głosowanie, w którym 9 głosów padło za rezolucją, przeciwko 2 głosom Związku Radzieckiego i Ukrainy. Tym samym rezolucja upadła, gdyż do ważności uchwały w Radzie Bezpieczeństwa konieczna jest jednomyślność 5 wielkich mocarstw.

Młodzi przodownicy pracy gośćmi premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP) Dnia 25 bm. premier Józef Cyrankiewicz podejmował w Prezydium Rady Ministrów bawiących w Warszawie przodowników pracy spośród młodzieży białostockiej, rzeszowskiej, lubelskiej, w liczbie przeszło 1000 osób. Powitany długotrwałymi oklaskami Premier przemówił do zebranej młodzieży, wskazując jej zadania w odbudowywanej Polsce Ludowej i zachęcając do jeszcze bardziej wytężonej pracy na przyszłość i zwiększenia liczby młodych przodowników pracy.

Ostatnia droga Prymasa Polski

Zwłoki Kardynała Hlonda spoczęły w Katedrze św. Jana

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. zwłoki Kardynała Hlonda po uroczystościach pogrzebowych spoczęły na zawsze w grobowcu w katedrze św. Jana.

W niedzielę o godz. 15 rozpoczęły się uroczystości przeniesienia zwłok Kardynała Hlonda do Prokatedry Warszawskiej, gdzie spoczywały do pogrzebu. W uroczystościach przeniesienia zwłok Kardynała Hlonda do Prokatedry Warszawskiej wzięło udział duchowieństwo katolickie. Przybyli m. in. Arcybiskup Poznański ks. Dymek, ks. biskup Szlagowski, ks. biskup Choromański, ks. Majewski i inni wyżsi przedstawiciele Kościoła Katolickiego.

Kondukt pogrzebowy z kaplicy szpitala Sióstr Elżbietanek w Mokotowie przeszedł w asyście duchowieństwa, organizacji stowarzyszeń katolickich i bractw zakonnych ulicami Puławską, przez Pl. Unii Lubelskiej, Bagatelą, Al. Stalina, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem.

Trumna ze zwłokami Kardynała została ustawiona na katafalku pośrodku kościoła. Po odprawieniu nabożeństwa wieczornego oraz żałobnych ceremonii religijnych, które celebrował ks. arcybiskup Dymek, w imieniu duchowieństwa pożegnał Zmarłego ks. biskup Choromański.

W dniu pogrzebu tj. we wtorek w szczelnie zapełnionym duchowieństwem kościele Karmelitów ksiądz biskup Bernacki celebrował wstępne nabożeństwo żałobne, po którym nastąpiła uroczysta msza św. żałobna, odprawiona przez arcybiskupa metropolitę ks Jałbrzykowskiego.

W uroczystej mszy św. żałobnej uczestniczyli biskupi wszystkich diecezji w kraju oraz licznie reprezentowane duchowieństwo katolickie. W imieniu Rządu R. P. udział w nabożeństwie wziął wicepremier Antoni Korzycki. Wśród zaproszonych na uroczystości pogrzebowe osób, znajdowali się przedstawiciele placówek dyplomatycznych St. Zjednoczonych, Anglii, Francji, Brazylii, przedstawiciele Włoch oraz delegacje młodzieży katolickiej ze Szwajcarii i państw Ameryki Łacińskiej.

Po mszy św żałobnej przemówienie pożegnalne wygłosił ks. biskup Radoński, ordynariusz włocławski. Ceremonie żałobne przed wyprowadzeniem zwłok Kardynała Hlonda celebrował Książe Kardynał Adam Sapieha.

O godz. 12.45 ruszył kondukt żałobny z kościoła Karmelitów. Za trumną ze zwłokami Kardynała postępowała najbliższa rodzina Zmarłego, zaproszeni i duchowieństwo. Kondukt pogrzebowy poprzedzały licznie reprezentowane zakony, seminaria duchowne, organizacje i bractwa katolickie, delegacje cechów miejskich, delegacje parafialne, grupy młodzieży i licznie zgromadzeni wierni. Kondukt żałobny, przy dźwiękach żałobnych marszów przeszedł ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Miodową, Długą, Nowomiejską, Starym Miastem do katedry św. Jana.

Po dopełnieniu żałobnych ceremonii religijnych trumna ze zwłokami Kardynała Hlonda spoczęła w grobowcu po prawej stronie ołtarza Najśw. Serca Jezusowego w Katedrze św. Jana.

Prawo musi pozostawać
w służbie ludu pracującego
Pracownicy sądownictwa będą aktywnymi współtwórcami nowego ustroju

Poglądy wielu ludzi na prawo ograniczają się tylko do oceny faktu istnienia takiego czy innego przepisu: zakazu lub nakazu. Jest to pogląd nieskomplikowany i uproszczony, nie wnikający w sposób kształtowania się ustaw i dekretów dotyczących prawa cywilnego czy karnego. Łączy się to z poglądem, iż istnieje jakaś abstrakcyjna sprawiedliwość, która jest w stanie rozsądzać spory między ludźmi, karać i naprowadzać na właściwą drogę. Takiej sprawiedliwości nie ma.

Aby nie wprowadzać chaosu do przepisów prawnych władza ludowa zmieniła chwilowo tylko przepisy najbardziej jaskrawo sprzeczne z obecnym ustrojem. Wprowadziła przy tym szereg ustaw i dekretów przejściowych, mających zwalczać przestępstwa szczególnie niebezpieczne dla odbudowy kraju, a szerzące się nagminnie po wojnie. Taka sytuacja nie oznacza oczywiście, by szafarze sprawiedliwości, wykonujący niezwykle ważną funkcję w społeczeństwie, byli oderwani od życia warstw kierujących państwem; stali ponad interesem społecznym i sami go określali. Prawo jest przecież wyrazem właśnie tego interesu społecznego. Wobec tego sędziowie, prokuratorzy i inni pracownicy sądownictwa winni się kierować nie tylko suchą literą prawa, ale przede wszystkim duchem ludowego ustroju.

Tym zagadnieniom poświęcona była konferencja pracowników Apelacji Poznańskiej — członków obu partii robotniczych — jaka odbyła się w Poznaniu z udziałem delegata KC PPR prokuratora S. N. Lernella. Na konferencji omawiano w szczególności obowiązki sędziów w zakresie dochodzeń przeciwko przestępstwom szkodnictwa gospodarczego. Podniesiono niewłaściwe nieraz załatwianie spraw przez instancje odwoławcze, oraz częste, zbyt pobłażliwe zawieszanie kary. Omówiono także zagadnienie ławników, którzy są przedstawicielami mas pracujących w wymiarze sprawiedliwości.

Po obradach, którym przewodniczył prezes Sądu Apelacyjnego — Opuszyński, powzięto rezolucję stwierdzającą konieczność energiczniejszego udziału pracowników sądownictwa w zaostrzającej się walce klasowej, a to przez konsekwentne i bezkompromisowe zwalczanie przestępczości gospodarczej, korupcji, biurokratyzmu i szeptanej propagandy. Postanowiono przystąpić do oczyszczania sądownictwa z elementów wrogich i obcych klasowo, które właśnie szermują fałszywą zasadą abstrakcyjnej sprawiedliwości. Z drugiej strony postanowiono nawiązać bliższy kontakt z masami pracującymi, oraz zająć się kwestią doszkolenia i uświadomienia ławników o ich prawach.

W końcu rezolucja stwierdza, iż pracownicy sądownictwa muszą stać się aktywnymi współtwórcami Polski socjalistycznej. (jml)

W kraju i za granicą
coraz większe zainteresowanie M.T.P.

Jak dowiadujemy się, w dalszym ciągu wpływają zgłoszenia firm, poszczególnych gałęzi rzemiosła i przemysłu na przyszłoroczne Targi Poznańskie.

Z kraju udział swój zgłosił przemysł metalowy, elektrotechniczny i chemiczny. Ministerstwo Komunikacji wystawiać będzie we własnym pawilonie, którego budowa dobiega końca. Zostanie też przedstawiony dorobek spółdzielczości. W przeciwieństwie do lat ubiegłych wszystkie spółdzielnie będą wystawiać wspólnie. Należy się spodziewać, iż pawilon spółdzielczy, będzie jednym z najbardziej okazałych. Ponadto udział w Targach zgłosiła Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego. Wystawi ona szereg nowości.

Wpływają również zgłoszenia państw zagranicznych. O zainteresowaniu Poznańskimi Targami i wadze jaką do nich przywiązują państwa zagraniczne świadczy fakt, iż większość państw i firm zagranicznych w zamówieniach swych domaga się zwiększenia powierzchni stoisk. Żądania te dyrekcja MTP będzie mogła w części spełnić z uwagi na intensywną rozbudowę terenów targowych. (H)

W skrócie

Na Cyprze ma być osadzony stały kontyngent lotnictwa amerykańskiego, składający się z latających superfortec, dla których bazą było przedtem Bengazi. Nowa baza lotnicza na Cyprze będzie kontrolować cały Środkowy Wschód, Grecję i Turcję.

○

24 października chińskie wojska ludowo-demokratyczne oswobodziły miasto Kaifyn, stolicę prowincji Henan. W przeddzień wojska demokratyczne zaatakowały to miasto, a 24 października garnizon zbiegł w kierunku na wschód.

○

Konferencja ministrów spraw zagranicznych 5 państw tzw. „Bloku Zachodniego" toczyła się w poniedziałek i wtorek przy drzwiach zamkniętych. Przewodniczył min. spraw zagran. Francji — Schuman.

○

Komisja Polityczna ONZ odrzuciła 28 głosami przeciwko 6 przy 6 wstrzymujących się prośbę Albanii i Bułgarii o dopuszczenie ich delegacji do udziału w dyskusji nad kwestią grecką.

○

Premier fiński Fagerholm odbył konferencję z przedstawicielami faszystowskiego skrzydła w sejmie fińskim, w czasie której omawiana była sytuacja w kraju. W naradach wziął również udział jeden z najbardziej reakcyjnych przywódców partii koalicyjnej Ahmavaara.

○

Rząd jugosłowiański złożył w Wiedniu protest przeciwko polityce władz austriackich na granicznej rzece Drawie. Maksymalne wykorzystywanie wody tej rzeki przez elektrownie austriackie spowodowało niedostateczny dopływ wody do wielkich elektrowni jugosłowiańskich.

○

Przemówienie Trumana zostało przerwane przez dwie rozgłośnie amerykańskie. Jako powód dyrekcje obu rozgłośni podały przekroczenie przez Trumana czasu przewidzianego na jego przemówienie.

Perfidna donosicielka otrzymała
zasłużoną karę

Do pracy w gospodarstwie rolnym niemca Artura Sikory w Łowęcinie, pow. poznańskiego, przydzielono w 1940 roku Helenę Bielmacz, zam. w Pobiedziskach. W gospodarstwie tym pracowali także inni Polacy, z którym Bielmacz utrzymywała koleżeńskie stosunki. Dzięki tym okolicznościom dowiedziała się ona o ich antyniemieckim nastawieniu.

Gdy więc pewnego dnia Sikora zapytał o prowadzone przez Polaków rozmowy, Bielmacz wymieniła mu nazwiska osób wrogo ustosunkowanych do Niemców. Na podstawie tych informacji Sikora złożył doniesienie do poznańskiej placówki „gestapo", która aresztowała całą rodzinę Grobelnych (4 osoby), Jakuba Ranke, Józefę Szajkowską, Pelagię Matuszczak i innych. Osobom tym zarzucano stworzenie tajnej antyniemieckiej organizacji, dysponującej bronią. W czasie przesłuchiwania, aresztowanych bito w brutalny sposób, w celu wymuszenia zeznań, a niektórych konfrontowano z Bielmacz. Mimo zaprzeczeń Bielmacz podtrzymywała swoje zarzuty. Po zakończeniu dochodzenia część aresztowanych zwolniono, natomiast Ignacego i Kazimierza Grobelnych oraz Jakuba Rankego osadzono w obozach koncentracyjnych, gdzie Kazimierz Grobelny zmarł, a los Rankego jest dotąd nieznany.

Helena Bielmacz zasiadła obecnie na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Poznaniu, który po przesłuchaniu świadków oraz na skutek przyznania się oskarżonej do winy, skazał ją na 8 lat więzienia z utratą praw publicznych na 5 lat. Jednocześnie Sąd zarządził konfiskatę całego majątku na rzecz Skarbu Państwa. (lc)

Ruch i radość kształtują człowieka

Dlaczego ruch jest nam potrzebny?
Dlaczego ruchowi musi towarzyszyć radość?
Na te pytania daje odpowiedź nr 9 „PROBLEMÓW"

223d

38 q żyta z 1 hektara
osiągnięto dzięki współzawodnictwu pracy

WARSZAWA (PAP). Współzawodnictwo pracy robotników rolnych rozwinęło się we wszystkich majątkach państwowych. Zasadniczo współzawodniczą ze sobą zespoły robotników i pracowników, zatrudnionych w majątkach, ale przy ocenie uwzględnia się również wyniki pracy poszczególnych robotników rolnych, wysuwając przodowników pracy.

Współzawodnictwo pracy obejmuje siedem głównych działów: prace w polu, hodowlę inwentarza, obsługę sprzężaju mechanicznego i maszyn współpracujących, pielęgnację inwentarza martwego, przechowywanie obornika, porządek w podwórzu i budynkach folwarcznych oraz zagadnienia oświatowo kulturalne i socjalne.

Wyniki pierwszego etapu współzawodnictwa — od wiosny do jesieni bieżącego roku — są obecnie obliczane przez odpowiednie komisje które wytypują przodownicze zespoły i przodujących robotników.

Z obliczeń początkowych wynika, że dzięki współzawodnictwu wiele majątków uzyskało wysoką wydajność z hektara. I tak na przykład: majątek Witoldowo (pow. Gostyń) osiągnął przeciętną wydajność 38 q żyta oraz 38,62 q jęczmienia z 1 ha, a majątek Grodzisko w tym samym powiecie 32.6 q rzepaku z 1 ha. Z wyników indywidualnych na uwagę zasługuje osiągnięcie 227,7% normy przez traktorzystę Gustawa Ptaka z zespołu Juszczyn w pow. Środa Śląska.

Nowoczesne kino „Metropolis"
i jedyne w Polsce kino dla dzieci
otrzyma Poznań jeszcze w bież. roku

W pamięci stałych bywalców kin poznańskich pozostaje jeszcze obraz dwóch pięknych pasaży „Słońca" i „Apollo". W odróżnieniu od pierwszego, który pozostaje nadal jeszcze w ruinach i w zapomnieniu, drugi powoli przybiera wygląd odpowiadający właściwemu przeznaczeniu. Część pasażu „Apollo" od strony ul. Fr. Ratajczaka jest już ukończona w swej odbudowie. W dniu dzisiejszym ostatnie dwa nowowzniesione piętra przejmują PNZ, okręg poznański, 24 pokoje, salka i biblioteka, stanowić będą wystarczające pomieszczenie dla instytucyj.

Z drugiego końca pasażu od ul. Piekary zniesiono zagrażające mury i obok dotychczasowego przejścia, które przeznaczono dla komunik. kołowej, wytyczono podobne dla pieszych. Ściany boczne otynkowano. Równolegle z ulicą Piekary wzniesiono 4 kolumny górą i dołem wiązane, a między nimi zawarto dużą gablotę z przeznaczeniem na reklamę i program kinowy. Całość pięknie skomponowana.

Zainteresowany wymienionymi pracami udaję się na miejsce gdzie przystępuję do poszukiwania „duszy", tego wszystkiego co się tu robi. Obsługa kina „Apollo" objaśnia mnie grzecznie, że kierownik jest na budowie. Jest to niski, dość tęgi pan w okularach. rysy twarzy zdradzają dużą energię. Oczywiście, po takim opisie znajdę. Istotnie za chwilę rozmawiam z p. Janem Łuczakiem.

Pomijając szczegóły i detale dochodzimy do sedna sprawy. Pan Łuczak unika wprawdzie sprecyzowania, otacza się barierami, ale w końcu — wysondowuje rewelacje. Chyba jeszcze w tym roku będziemy na seansie w „Metropolisie". P. Łuczak, który jest projektodawcą budowy (zatwierdzonego już projektu) podkreśla z zapałem, że będzie to najnowocześniejsze kino poznańskie. Pomieści 1 100 osób. Przez zniesienie balkonów lóż i o poszerzenie zewnętrznej ściany, uzyska się przestrzeń, która zapewni maksimum powietrza i dobrą akustykę. „Metropolis" będzie miało urządzenie przystosowane dla celów telewizji. Podobnie jak pierwotnie, sala mieścić się będzie na piętrze. Na parterze zaś zamie miejsce specjalne kino dla dzieci z obliczeniem na 300 krzeseł. Będzie to pierwsze w Polsce kino dla dzieci odpowiednik teatrzyku marionetek. (j-k)

Film o junakach

SZCZECIN (PAP). Film Polski w dniu 23 bm. nakręcił krótkometrażowy film z pracy junaków w porcie szczecińskim. Filmowcy udali się w dniu 24 bm. w dalszą drogę do Wrocławia aby utrwalić na taśmie filmowej prace junaków ze „Służby Polsce" we Wrocławiu. Przewidziane są dalsze wyjazdy do innych miast Polski.

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni

„Czik i Czurika" — to tytuł audycji, jaką w dniu dzisiejszym Polskie Radio zapoczątkuje swój program w ramach pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. Audycję tę usłyszymy o godz. 15.30. Następnie o godz. 15.50 z Rozgłośni Poznańskiej — pogadankę na temat Konstytucji Związku Radzieckiego — wygłosi dr Alfons Klafkowski. Wieczorem o godz. 18 z Katowic, transmitowany będzie „Koncert muzyki rosyjskiej" w wykonaniu: Tatiany Mazurkiewicz (alt), Tadeusza Kucharskiego (wiolonczela) i Sergiusza Nadgryzowskiego (akomp.). W programie utwory: Czerepina, Glinki, Borodina i Mussorgskiego.

Poznański świat pracy manifestuje w dalszym ciągu swą przyjaźń wobec Narodu Radzieckiego licznymi uroczystościami, urządzanymi staraniem organizacyj zawodowych i społecznych. Uroczystości te przyczyniają się do pogłębienia przyjaźni z naszym Sojusznikiem przez zapoznanie najszerszych warstw społecznych z sukcesami pracy, zdobyczami społecznymi i osiągnięciami na polu nauki i kultury ZSRR.

Uroczystość o podobnej tematyce zorganizowali ostatnio pracownicy Oddziału PKO w Poznaniu. Zagaił ją p. Cz. Żakowski, podkreślając w słowie wstępnym rolę Związku Radzieckiego w kształtowaniu kultury, której głównym zadaniem jest troska o człowieka. Referat naświetlający stosunki polsko-radzieckie i wartość sojuszu z ZSRR wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej p. Minicki. Referent rozwinął najistotniejsze aspekty sojuszu, przy czym zatrzymał się dłużej nad zagadnieniami, dotyczącymi wkładu ZSRR w dzieło przywrócenia Polsce niepodległego bytu i Ziem Zachodnich. Podkreślił też pomoc gospodarczą Związku Radzieckiego, dzięki której mogliśmy pokryć nasze braki i chwilowe niedobory i w pełni zagospodarować się już w trzy lata po wojnie. Część artystyczną imprezy wypełniły: — recytacja p. Jadwigi Sobieralskiej pt. „Grenada" w tłumaczeniu Tuwima i recital fortepianowy p. Gaworzewskiej, obejmujący utwory Czajkowskiego i Chopina. Uroczystością pracownicy PKO w Poznaniu zamanifestowali, że wespół z całym światem pracy przystępują do żywego pogłębienia więzów przyjaźni polsko-radzieckiej. Program ich pracy w okresie jesienno-zimowym przewiduje wzmożoną akcję na tym polu.

Nowe Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej założyli pracownicy Oddziału Okręgowego CSS „Społem" w Poznaniu, na swym ostatnim zebraniu miesięcznym. Decyzję tę poprzedził referat p. Mnichowskiego — delegata Zarządu Grodzkiego TPPR oraz przemówienie p. Charłampowicza — kierownika CSS, naświetlające wzniosły cel pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Pocztowcy poznańscy, zrzeszeni w Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują dzisiaj (27 bm.) o godz. 18 w hali Pocztowego Urzędu Przewozowego (ul. Palacza) akademię, poświęconą 31 rocznicy Rewolucji Październikowej. Akademia ta będzie wyrazem wkładu pracy poznańskich pocztowców w dzieło współpracy z Sojusznikiem Radzieckim.

Doniosły wynalazek polski
daje 50—70% oszczędności na robociźnie
przy wykopie buraków

Wykopki buraków odbywają się dotychczas przeważnie ręcznie. Wpływa to rzecz jasna na podrożenie kosztów produkcji i mniejszą opłacalność uprawy buraka cukrowego, a ponadto ręczne wybieranie głównie w październiku, jest dość trudne dla ludzi, choćby z uwagi na gorszą pogodę o tej porze roku. Dlatego też światli rolnicy wespół z konstruktorami maszyn rolniczych usiłowali wynaleźć maszynkę, która by zastąpiła uciążliwą pracę. Usiłowania te nie dawały dotychczas zadawalających wyników.

Biuro Konstrukcji Maszyn Rolniczych w Poznaniu, przeprowadziło w ub. tygodniu w obecności przedstawicieli Centr. Zw. Plantatorów Roślin Okopowych szereg pokazów kopania buraków cukrowych i marchwi pastewnej przy pomocy kopaczek do kartofli typu „Lanza" i „Hardera". W miejsce lemiesza założone zostały specjalnie skonstruowane nowe podrywacze czteropalcowe. Należy dodać, że w tym wypadku buraki muszą być najpierw ogłowione z liści przy pomocy specjalnych ogławiaczy. Praca ta jest jednak lekka i nie brudząca, ponadto daje niezaniecz yszczone ziemią liście na karmę dla bydła.

Zwózki liści z pola buraczanego trzeba dokonać wozami ogumionymi, poczym dopiero może nastąpić właściwe kopanie korzenia buraczanego. Podrywacz — jak sama nazwa wskazuje — podrywa buraki, a gwiazda wyrzuca je podobnie jak kartofle. Przeprowadzone **w ub. tygodniu próbne wykopki w maj. Szadłowice pod Inowrocławiem, dalej w maj. Przybłędowo w pow. obornickim oraz w innych majątkach, w szczególności jednak u drobnych plantatorów (np. w Witaszycach), dały całkowicie zadowalające wyniki, co potwierdziły już zresztą wstępne próby dokonane w ub. roku.**

Poza oszczędnością od 50—70% na robociźnie, można przy zastosowaniu omawianych maszyn opróżnić sprzęt buraków i tą drogą zyskać na przyroście wagowym.

Na zlecenie Biura Konstrukcji Maszyn Rolniczych w Poznaniu, znana Fabryka Maszyn Rolniczych Sucheniego w Gidlach pod Radomiem wykonała 400 szt. tego rodzaju podrywaczy, dających się wmontować do wymienionych typów kopaczek.

Wynalazek powyższy będzie miał doniosły wpływ na dalszy rozwój uprawy buraka cukrowego. (bg)

Społeczeństwo Poznania uczci Święto Niepodległości Republiki Czechosłowackiej

Naród czechosłowacki obchodzi w dniu jutrzejszym Święto Niepodległości. Aby uczcić ten wielki dzień Republiki Czechosłowackiej i bratni sojusz Słowiańskich Narodów, Zarząd Wojewódzki Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Poznaniu organizuje akademię w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 18. Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej zaprasza na uroczystość społeczeństwo Poznania, członków Oddziału Grodzkiego i Akademickiego Towarzystwa.

Piękny gest
prezydenta Sroki

Na specjalne życzenie p. prezydenta stoł. m. Poznania mgr Stanisława Sroki opuszczającego Poznań, Kolegium Zarządu Miejskiego postanowiło nie urządzać uroczystego pożegnania swego Prezydenta. Kolegium uchwaliło, by zamiast uroczystości pożegnania wypłacić 50 tys. zł na rzecz Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz 50 tys. z. Związkowi Zawodowemu Prac. Samorządowych na rzecz wdów i sierot po pracownikach miejskich.

Proces Gehrelsa
odroczony

Jak się dowiadujemy, proces przeciwko staroście poznańskiemu z okresu okupacji Hansowi Otto Gerhardowi Gehrelsowi, który rozpoczął się w ub. poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, został odroczony do dnia 12 listopada br. (lc)

U naszych PRZYJACIÓŁ

Uczeni radzieccy przeprowadzili ostatnio badania między dolnym dorzeczem Kamy i środkowym dorzeczem Wołgi, gdzie w wiekach od VIII — X mieściło się tzw. Cesarstwo Bułgarskie. Na miejscu, w którym znajdowała się stolica państwa, archeolodzy znaleźli wiele cennych zabytków architektonicznych, przedmiotów i monet, które świadczą, że Bułgarzy utrzymywali stosunki handlowe z Iranem, Chinami, środkową Azją i Rusią.

*

Po przezwyciężeniu licznych trudności z powodu braku surowców, robotnicy bułgarscy ukończyli ostatnio montaż pierwszych lokomotyw bułgarskich.

*

Na Węgrzech 110 tys. mieszkań spośród ogólnej liczby 170 tysięcy zburzonych całkowicie lub częściowo w całym kraju, zostało już odbudowanych.

*

Na czechosłowackich statkach dunajskich umieszczone być mają biblioteki, stojące do dyspozycji wszystkich członków załogi. Pierwsza biblioteka, obejmująca książki o treści beletrystycznej, naukowej i politycznej, umieszczona będzie na statku „Orava".

*

Zakłady budowy maszyn w Taszkiencie przystąpiły do seryjnej produkcji kombajnów do sprzętu bawełny. Maszyna taka składa się z przeszło 7 tys. części i zastępuje pracę 60 robotników.

*

W okolicy Trogiru (Jugosławia) natrafiono na większą ilość dobrze zachowanych grobów z epoki starożytnego Rzymu. W grobach odnaleziono monety rzymskie z czasów cesarza Marka Aureliusza.

Dnia 25 października 1948 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, wujek i dziadek, śp.

Józef Stelmaszyk

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu w czwartek, 28 bm., o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Janowieckiej.

W smutku pogrążeni
dzieci i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 24189

†

Dnia 24 października 1948 zmarł po krótkiej chorobie, śp.

Maksymilian Bilski

prezes Sekcji Dzierżawców Bufetów Kolejowych Okręgu D.O.K.P. Poznań

W Zmarłym tracimy dobrego i chętnego kolegę. Pamięć o naszym troskliwym Prezesie zachowamy na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego w Poznaniu. 24247

Sekcja Dzierżawców Bufetów Kolejowych Okręgu D. O. K. P. Poznań

†

Dnia 24 października 1948 r. zginął śmiercią tragiczną, śp.

Emil Wieczorek

monter

przeżywszy lat 50.

W Zmarłym tracimy długoletniego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładów Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania 10a-248

†

Po dokonanej ekshumacji nastąpiło dnia 23 października 1948 złożenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu, śp.

z Jessów

Heleny Skibskiej

Msza św. za spokój dusz, śp.

Heleny, Jana i Emanuela Skibskich

odprawiona zostanie w sobotę, 30 bm., o godz. 9 w kościele Bożego Ciała, o czym zawiadamia

24129 **rodzina**

†

Dnia 24 października 1948 po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, brat, szwagier, stryjek i dziadek śp.

Franciszek Tybora

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu,

o czym zawiadamia
stroskana rodzina

Poznań, pl. Bernardyński 4 c3473

†

Dnia 25 października 1948 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

Leon Włodzimierz Bogajski

przeżywszy lat 32.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego w Poznaniu.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Zeylanda 5, Zielona Góra — Szczecin 24236

Za nadesłane życzenia i kwiaty z okazji Srebrnych Godów serdeczne

Bóg zapłać!

składają

Stanisław i Waleria JANKOWSCY

Kórnik — Poznańska 88 10b-429

Maszyny biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

10a 159

2 odbiorniki bateryjne

1 odbiornik na prąd zmienny

również bez lamp kupi zaraz o8444

F-a „RENOMA" - Poznań

Stary Rynek 23

Wózki dziecięce, Wyroby koszykarskie, Szpagaty, Szczotki, Liny konopne

Zakup — Sprzedaż 9b-269

Bracia Chojnaccy

Poznań, ul. Mielżyńskiego 4, tel. 93-44

Precyzyjna naprawa zegarków. Leonard Szwarc, zegarmistrz, Poznań, Kraszewskiego 14. 10b-402

Ogłoszenie przetargu

Kierownictwo Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 listopada 1948 roku o godzinie 11 w Państwowym Stadzie Ogierów w Gnieźnie odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji następujących koni:

1. **ogier „Egon" kasztan — półkrwi angielskiej — ur. 1927 roku,**
2. **wałach „Wiarus" kasztan — półkrwi angielskiej — ur. 1932 roku.**

Biorący udział w kupnie koni są zobowiązani złożyć kaucję w wysokości 10% ceny wywoławczej przed rozpoczęciem się przetargu. Kaucję należy złożyć w Biurze Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie.

Kierownictwo Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie zastrzega sobie prawo wycofania wymienionych powyżej koni z przetargu, bez uprzedniego ogłoszenia.

Konie zgłoszone do sprzedaży można oglądać w dniu 9 listopada 1948 roku w Państwowym Stadzie Ogierów w Gnieźnie od godziny 10 do 11.

Gniezno, dnia 22 października 1948 r.

Kierownik Stada
(—) Br. Walicki

10b-435

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie

zakupi każdą ilość

taśmy naolejowanej

szerokości 15—35 mm. 10b-405

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu, ul. Grottgera 4 ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty dekarskie w „Domu Chłopa" w Poznaniu, przy ul. Mickiewicza nr 33. Podkładki ofertowe otrzymać można w biurze Zarządu pok. nr 23. Tamże do dnia 8 listopada 1948 r. godz. 9 należy złożyć oferty w podwójnych zalakowanych kopertach.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.

Wymagane wadium 20 000,— zł należy wpłacić do kasy Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej, kwit załączyć do oferty.

Zarząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie odstąpienia od przetargu. 10a-249

Potrzebny

kuchmistrz

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu poszukuje kuchmistrza lub kuchmistrzynię z ukończoną szkołą kucharską do Sanatorium dla Płucno-chorych w Chodzieży.

Warunki do omówienia w Wydziale Sanitarnym DOKP w Poznaniu, przy ul. Skarbowej 10 (pokój 26) w godz. od 8—15. 10b-432

Ceraty Linoleum Plusze

Chodniki — Dywany

tanio kupisz w specjalnym magazynie materiałów meblow. i dekoracyjnych

FR. PERTEK

POZNAŃ

Kraszewskiego 17

tel. 519-67 10a-166

Przetarg

Państwowy Urząd Repatriacyjny w Poznaniu, ul. Rybaki 18a, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

100 beczek od mleka, śledzi, octu, mięsa i oleju
26 beczek blaszanych,
5 butli szklanych po occie.

Powyższy sprzęt można obejrzeć w magazynie P.U.R. w Zbąszyniu na dworcu kolejowym.

Oferty należy złożyć pod adresem jak wyżej w terminie do 8 dni od daty ogłoszenia. 10b-433

Wielki wybór losów klasy III

w Kolekturze A. Grabarkiewicz

10b-353 **Poznań, Armii Czerwonej 2**

NIESZKODLIWA Pomadka do ust LEDA

10b-277

Wolne posady

Kupiec z branży żelaznej z praktyką potrzebny natychmiast. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Gostyń. 10a-238

Posługaczkę przyjmę zaraz na cały dzień. Focha 96 m. 12. 24223

Potrzebna pomoc domowa — Młyńska 3 m. 6. 24218

Gosposię samodzielną, uczciwą dobrą przyjmę. Matejki nr 55 m. 6. 24261

Dziewczyna do prac domowych zaraz potrzebna. Małeckiego 4 m. 3. 24215

Dziewczyna potrzebna do wszelkich prac domowych z całkowitym utrzymaniem. Daszyńskiego 65 m. 6. 24214

Potrzebna dziewczynka do dziecka na parę godzin dziennie. Wierzbięcice 2 m. 5. F2045

Zakłady Przemysłowe „Herkules"

w Poznaniu,

ul. Skarbowa 12

zatrudnią zaraz

ślusarzy

na remonty obrabiarek narzędziowych.

Zgłoszenia w godzinach urzędowych.

10b-431

Szewc na damską pracę potrzebny. Durka, Dąbrowskiego nr 3. 24196

Uczeń cholewkarski potrzebny. Oferty Głos Wlkp. nr 24232.

Ręczniarka na miarówkę potrzebna zaraz. Wybickiego 1 m. 12. k1743

Dekarzy do robót dachówkowych na wyjazd przyjmuje Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane — Zjednoczenie Poznańskie, al. Marcinkowskiego 1 — Wydział Techniczny. F2046

Państwowa Fabryka Mebli w Słupsku, ul. Grottgera 35 zaangażuje natychmiast:

Kalkulatora
Chronometrażystę
Kierownika Produkcji
Majstra stolarskiego

Warunki: Posiadanie dyplomu na odpowiednie stanowisko (przemysłu meblarskiego). Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie wg umowy. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny wraz z życiorysem i referencjami. 10b-400

Pomoc domowa może się zgłosić. Domeracka, Droga Dębińska 3d. p8426

Biurowa siła pomocnicza z ukończoną szkołą handlową potrzebna natychmiast. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,879 p8424

Fryzjerka, dobra siła, posada stała. Półwiejska 24. p8420

Fryzjer potrzebny zaraz — Dąbrowskiego 79. Zakład fryzjerski. 24234

Najciekawsze audycje radiowe na piątek 29. 10. 48

7.20 Koncert poranny; 7.00 Dalszy ciąg muzyki porannej; 7.25 Lekcja języka rosyjskiego; 7.40 Dalszy ciąg muzyki porannej; 8.10 Dalszy ciąg muzyki; 11.40 Audycja szkolna; 12.20 Muzyka popularna; 13.00 Pieśni radzieckie; 14.00 Mickiewiczowski konkurs recytacyjny (pierwsza eliminacja); 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Rytmika", w oprac. Ludwika Kica; 14.30 Piosenki radzieckie; 14.40 Pogadanka pt. „Młodzież Związku Radzieckiego"; 14.50 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: zespół rytmiczny, tercet (piosenki); 15.30 Radzieckie pieśni dziecięce; 16.40 Recytacje konkursowe; 17.00 Koncert dla przodowników pracy; 17.45 „Jak Związek Radziecki rozwiązał zagadnienie narodowościowe, pogadanka; 18.00 Koncert artystów Narodowego Teatru Operowego w Pradze. 18.35 „Uliczka Klasztorna", 5 odcinek powieści radiowej A. Kowalskiej; 19.00 Audycja organizacji „Służba Polsce"; 20.20 Utwory fortepianowe; 20.35 Kwadrans piosenek w wyk. chóru „4 Asy"; 20.50 Transmisja II części koncertu symfonicznego z Gdańska; 22.00 „Od melodii do melodii" — gra Sekstet P. R. z udziałem T. Łuczaja; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: **Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik"**
Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**
Adres redakcji: **Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 74-24**
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499
Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P P Z G. Poznań-Północ K—56911

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

KSIĘGOWYCH kwalifikowanych

poszukują zaraz

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr 13

Żary, Trzebulska 2

(Dolny Śląsk) 10a-236

Szuka posady

Sekretarka-maszynistka poszukuje posady. Oferty Gł. Wlkp. nr 24177.

Dziewczyna czysta, uczciwa szuka posady w dobrym domu (najchętniej wyjazd). Oferty Głos Wielkopolski nr 24173.

Spawacz elektryczny, autogeniczny, znający silniki spalinowe, przyjmie pracę. Oferty Głos Wlkp. nr 24230.

Studentka III roku stomatologii przyjmie posadę u lekarza-dentysty. Oferty Głos Wlkp. nr 24222.

Zaufana wdowa, lat 40, zajmie się domowym gospodarstwem. Oferty nr 3387 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1745

Wychowawczyni długoletnią praktyką poszukuje posady do niemowlęcia lub przedszkola. Oferty nr 3384 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1742

Początkująca siła biurowa (maturzystka) szuka posady. Oferty PAR, Ratajczaka 7 — pod 10,888. p8429

Księgowa-kasjerka, młodsza, z praktyką, znajomość przebitkowej, listy płac, zmieni posadę od 1. 11. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,870. p8423

Nauka

Jazdy samochodem, motocyklem oraz dobrej obsługi pojazdów mechanicznych nauczysz się w szkole „Auto-Ster" Poznań, Mickiewicza 36. Początek kursu 3 listopada. Zapisy trwają. Informacje w biurze godz. 8—18. p8365

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26 telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p7832

Handlowe półroczne wieczorowe i przedpołudniowe oraz roczne kursy rozpoczynam — 3 listopada. Dojeżdżającym przysługują zniżki kolejowe. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. p8245

Tańców nowoczesnych wyuczam 6 lekcjach. Antoszewska, Poplińskich 5a (Wilda). p8440

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 10b-285

Panienki bezpłatnie na kurs tańców przyjmie baletmistrz Szczurek, Zeylanda 2. 24157

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium, rozpoczynają się 4 listopada. — Przybylski, Poznań, Marsz. Focha 86. 23637

Księgowość z przebitkową, uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego plac Wolności 2. 10a-221

Osobiste

Lampki na groby kupisz w Radiomie, Poznań, Wrocławska nr 13. p8204

Obejrzę rzuconą na ob. Franciszka Temborskiego, Focha nr 182, odwołuję. Ignacy Dratwiński. p8397

Sprzedaże

Eleganckie getry męskie poleca hurtowo „Bolina" Kraków, Stradom 5. p7446

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż, kupno. Komis „Lamus", Sieroca 5/6. p7808

Meble biurowe oraz różne inne korzystnie. — Janiak, Poznań Rybaki 6 magazyn mebli. p7924

Kapelusze damskie, berety

w pięknych fasonach poleca korzystnie

„Jeanette"

Poznań, M. Focha 32 m. 7a. 24231

Hurt Detal

Tapczany, fotele, pokoje kombinowane wykonanie fachowe, poleca Kopczyk, Szkolna 2. 10b-283

Linoleum, sienniki, worki, koce, sznurek, liny, Pertek, Kraszewskiego 17. 10a-164

Apteki i drogerie sprzedają i polecają przysypkę dla dzieci BORSAL ERBE. 10a-162

Domek masywny 1½ mrg. ogrodu okazyjnie. Kołek Stanisław, Krosno p-ta Mosina. k1732

Klej „Ago" w najlepszym gatunku do skór, pasów transmisyjnych, kapców filców itp. poleca: Przetwórnia Chemiczna „Arol" Kraków, Augustiańska nr 11, tel. 586-22. p8019

Materace wyścielane łóżka metalowe, wykonuje „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 10b-394

Reklamówkę oryginalną DKW, po generalnym remoncie, sprzedam. Szczegółowe informacje: T. Kaźmierczak, Cicha 5/6, telefon 96-35, w godzinach od 9 do 14. 24036

Dom 4-piętrowy w centrum Poznania sprzedam na korzystnych warunkach. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wielkopolski nr 24054.

Plac 4100 m² uzbrojony, barakiem mieszkalnym ca 12×60 m Jeżycach, korzystnie sprzeda Hinz, Stary Rynek nr 16/17. p8380

Tapczany, leżanki fotele korzystnie, Pracownia Tapicerska, Pluciński, Marcinkowskiego 2a. p8399

Dom piętrowy, 10 ubikacji, Mosina koło Poznania, tanio, 600 000 zł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10a-253

8 morgów, budynki nowe, blisko miasta, 500 000, Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10a-254

Zamki meblowe wpuszczane sprzedaje wytwórnia, Częstochowa, Stary Rynek nr 18. 10b-411

Gospodarstwo 100-morgowe, w tym 50 dobrej żytniej, 15 dobrej łąki, 3 morgi staw rybny, 30 lasu, budynki masywne welbowane, kompletnym inwentarzem, motorem. Piękne gospodarstwo prywatne, bez długu, sprzedam tanio 2.000.000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 23836

Ca 200 m³ dębów

w okrągłym stanie, drogowych, zdrowych, dobrej jakości

do oddania.

Tartak Parowy Kaszczor pow. Wolsztyn, tel. 3. p8391

Maszynkę do liczenia „Facit", nowoczesną, ręczną. Wolsztyńska 23, m. 4. p8417

Szkło ornamentowe, kolorowe, kilkaset m² sprzeda okazyjnie tanio **Śląska Składnica Szkła,** Bytom, Stalina 4. 10b-412

Pianino krzyżowe markowe dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 44 m. 6, godz. 16—19. 24172

Sprzedam wóz ciężarowy 3½ tony, Ford V 8, stan bardzo dobry, 25½ ogóine zużycie, wraz z silnikiem zapasowym tanio sprzedam lub zamienię na osobowy. Zgłoszenia: Zielona Góra, ul. Wodna 20. 10b-415

Świąteczne pocztówki, szopki, makatki, gry, bajeczki dostarcza Wydawnictwo „INTERPRINT" Warszawa, Marszałkowska 137. p8329

Kuchnie, sypialnie nowoczesne korzystnie sprzedam. Stolarnia, Piekary 13b. 24125

Sprzedam wózek-autko. Chocimska 60 m. 3. 24147

Dywan 2×3 tanio. Śniadeckich 32, m. 1. 24200

Kupna

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. p7643

Łożyska kulkowe i rolkowe

kulki oraz rolki wszelkich rozmiarów kupuje stale

CENTRALA ŁOŻYSK

Ratajczaka 15

(Pasaż Apollo) 10b-280

Woskówki, maszyny do pisania, liczenia powielacze, kupuje W. Rohowski i Ska Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25 p8069

Konie na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 10a-154

Opony, dętki, kupi: 750×20, 800×20, 900×20, 975×20, 1050×20, 1100×20, 1200×20, 1200×22, Autotransport, Poznań, Dąbrowskiego 83/85. 10a-199

Kupimy łom srebra. Pracownia Brązownicza, Ratajski Stefan, Grobla 27. p8393

Manometry na ciśnienie do 400 lub 600 atm kupi Olejarnia Poznań, Niska 3 tel. 17-86. p8406

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem, Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. p8036

Azbestowe, konopne, bawełniane liny i sznury kupuje Artebe, Kantaka 10 10a-250

Kupię Obligację Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, Oferty Głos Wielkopolski nr 24210.

Kupię barak mieszkalny, Oferty Głos Wlkp. nr 24190 Telefon 49-85. 24190

Parcelę domkiem lub bez, wolne mieszkanie, elektryczność, blisko Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty dokładne Głos Wlkp. nr 24180

Kupię duży ogród z drzewami owocowymi, z możliwością budowania małej willi w Poznaniu, dojazd tramwajem Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10.825 p8386

Zamiana

Zamienię ładne — pokój z kuchnią, samodzielne, na 2½. Oferty Głos Wlkp. nr 24176.

Mieszkanie (samodzielne, frontowe) pokój z kuchnią, przedpokojem i przynależnościami w Poznaniu (Łazarz) zamienię (za zwrotem kosztów przeprowadzki) na 2-pokojowe w Ostrowie Wlkp. Oferty Głos Wielkopolski nr 237d.

Wolne lokale

Wspólny studentce, peryferie Jeżyc. Of. Gł. Wlkp. nr 24193.

2½ pokoju kuchnią, łazienką, nowym domu, Kołobrzeska 5, koniec Dąbrowskiego, przystanek trolleybusowy. 24192

Pokój balkonem, I piętro, Jeżyce, zwrot remontu. Zgłoszenie pisemne. Młyńska 13, m. 5, ławecka. c3467

Pokoik umeblowany, rok z góry. Oferty nr 3386: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1744

Pokój umeblowany dla 2 panów centrum. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, pod 10 889 p8430

Szuka lokalu

2 pokoje z kuchnią za zwrotem remontu poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 24061.

Mieszkanie 3½ pokoju z kuchnią, nie wyżej jak I piętro, chętnie dzielnica willowa, tylko wyłączone, zwrócę koszty remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,873. p8414

Studentka A. H. poszukuje pokoju umeblowanego

Cena obojętna

Oferty PAP Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr 3758 10b-433

Student V roku medycyny poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 24175.

Student poszukuje pokoju. Of. Głos Wlkp. nr 24186.

Studentka poszukuje pokoju. Cena obojętna, ewentualnie Puszczykowo, Mosina. Oferty Głos Wlkp. nr 24183.

2 pracujący licealiści poszukują pokoju wspólnego kulturalnej rodzinie. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 43/16 — M. B. 24229

Garaż dwuwozowy wynajmę. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2378. F2047

Ubikacji nadającej się na sklep z boczną ubikacją na magazyn i ewtl piwnicą w okolicy Półwiejskiej, drugiej Dąbrowskiego poszukujemy. Oferty Głos Wlkp. nr 10a-240.

Student poszukuje 2-osobowego pokoju. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,886. p8428

Młode małżeństwo poszukuje pokoju z meblami lub bez. — Oferty Głos Wlkp. nr 24203.

Pokoju ładnego poszukują dwaj studenci A. H. (bracia) na państwowych posadach. Dobrze zapłacą. Oferty nr 3382: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1740

Dzierżawy

Sklep w centrum wydzierżawię. Adres wskaże Czytelnik, Czerwonej Armii 1, nr 3176. c3470

Browar zaprowadzony, dobrze prosperujący, z powodu choroby zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość: Poznań, Mickiewicza 28, III ptr., Raniecka. p8329

Zguby

Skradziono legitymację fabryczną H. Cegielski, Henryk Godurkiewicz, Poznań. 22223

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Pracy, Stanisława Langner, Poznań. 24219

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Poznań na nazwisko Antoni Kaźmierczak. 2420

Zgubiono zaświadczenie RKU Poznań na nazwisko Maksymilian Marciniak, Poznań. 24198

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Szamotuły na nazwisko Józef Konieczny. c3474

Zgubiono dowód osobisty, Czesław Kaźmierczak, ur. 16. X. 1926 r. 10a-247

Zaginął pies wilk maści brązowej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ostrzega się przed kupnem. Wożna 10 m. 7. 10b-425

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Poznań-Powiat, Leon Małyszka, Wierzenica. 24228

Zgubiono legitymację U. P. — Katarzyna Rondomańska, Poznań. 24235

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Jarocin na nazwisko Ignacy Klause, Kaczagórka, pow. Krotoszyn. 10a-245

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Rawicz na nazwisko Aleksander Salomoński. 10a-244

Zagubiłem dowód osobisty na nazwisko Józef Cebulski, ur. 9. 10. 1919 Żurków, pow. Kołomyja, wydany przez Zarząd Gminny Żurków oraz kartę rejestracyjną, wystawioną przez P. K. D. Głogów 1945 r. 10a-246

Różne

Kołdry stare solidnie przerabiam, nowe szyję. Kroczyńska, Grobla 1a. p8220

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1. p844

Amator cudzych futer
powędruje do więzienia

W dniu 13 lipca 1947 r. Pelagia Bandzwołkowa z Pleszewa (ul. Sienkiewicza 33), wybierając się na dancing opuściła na chwilę mieszkanie i udała się na strych pozostawiając klucz w drzwiach. Gdy powróciła z dancingu, zauważyła w mieszkaniu brak futra i srebrnego lisa.

P. Bandzwołkowa dała ogłoszenie w „Głosie Wielkopolskim" obiecując wynagrodzenie 20 tys. zł temu, kto przyczyni się do odnalezienia futra i lisa. Ogłoszenie to czytał właściciel składu skór Józef Garsz w Poznaniu (ul. Marszałka Focha 70). W tym samym dniu przyniósł do jego sklepu pewien mężczyzna futro damskie na sprzedaż. Właściciel sklepu powziął podejrzenie, że to jest właśnie poszukiwane futro i sprzedającego oddał w ręce M. O. Przytrzymanym okazał się Edmund Jakubczak z Pleszewa (ul. Garncarska 15). Po odebraniu futra Jakubczak, zwolniony przez M. O., udał się do pani Bandzwołkowej z propozycją, aby wezwana do rozpoznania futra, nie przyznawała się do niego a gdy on otrzyma futro z powrotem, odda je p. Bandzwołkowej. Poszkodowana jednak futro rozpoznała jako swoje własne, a Jakubczak został osadzony w areszcie tymczasowym.

W dniu 18 października br. odpowiadał on przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji w Pleszewie. Jakubczak bronił się jakoby futro to kupił we Wrocławiu za 50 tys. zł. Sąd jednak nie dał mu wiary i skazał na 8 miesięcy więzienia (md).

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
w Środzie

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zainaugurowano w Środzie akademią, która odbyła się na sali kina „Polonia". Referat na temat bitwy pod Lenino wygłosił p. por. Pawlak z Poznania. W części artystycznej wystąpił chór tut. Gimnazjum pod dyrekcją p. Bartkowiaka. Na zakończenie akademii wyświetlono film radziecki o Stalingradzie.

Zgodnie z planem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej w całym powiecie zorganizowane zostały marsze jesienne w dniu 17. 10. br. Na rynku przewodniczący Komitetu Marszów Jesiennych por. Ziobrowski złożył raport p. Staroście w obecności przedstawicieli partyj politycznych i władz miejscowych. Z kolei przemawiali: delegat Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej p. Orłowski i przedstawiciel PPR, po czym nastąpiły masowe starty drużyn marszowych żeńskich i męskich.

Zakończeniem tej imprezy było rozdanie licznych nagród w postaci sprzętu sportowego, ufundowanego przez miejscowe władze i społeczeństwo.

Komornika sądowego
nie wolno obrażać

Jan Macioszek z Ostrowa, ul. Gimnazjalna 16 czuł się niezadowolonym z czynności urzędowych komornika sądowego Tęsiorowskiego, który na podstawie tytułu wykonawczego przeprowadzał u niego egzekucję. Wniósł więc na tegoż komornika zażalenie do jego władz przełożonych, zarzucając mu wdarcie się do jego mieszkania bez tytułu oraz matactwo. Sprawę skierowano na drogę sądową i Macioszek skazany został przez Sąd Grodzki na trzy miesiące aresztu i 20 000 zł grzywny, przy czym wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszono mu na trzy lata. Macioszek wyrokiem tym czuł się niezadowolonym i wniósł apelację do Sądu Okręgowego, który wyrok Sądu Grodzkiego w całości zatwierdził. (md)

Ostrożnie przy młóceniu!

Władysława Łuczakowa pomagająca przy młócce w gospodarstwie matki jej męża Pelagii Łuczak w Kotlinie, pow. Jarocin, w pewnym momencie przy odgarnianiu ziarna spod młockarni, została pochwycona przez niezabezpieczony wał transmisyjny i kilkakrotnie rzucona o klepisko. Na skutek odniesionych obrażeń głowy poniosła śmierć na miejscu.

Właścicielka gospodarstwa Łuczakowa przez Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji w Pleszewie, skazana została za nieumyślne spowodowanie śmierci swej synowej na osiem miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata. (md)

Prześladowcy Polaków
z Odolanowa
czekają na akt oskarżenia

Przeciwko Paulinowi Sośnickiemu, b. burmistrzowi oraz Fryderykowi Aumannowi, b. referentowi Zarządu Miejskiego w czasie okupacji w Odolanowie prowadzi prokurator Sądu Okręgowego w Ostrowie śledztwo o to, że sporządzili listę Polaków przeznaczonych na wywóz do obozu koncentracyjnego oraz że znęcali się nad Polakami, idąc przez to na rękę władzom niemieckim.

Osoby, które mogą cokolwiek zeznać w tej sprawie zechcą zgłosić się do Prokuratora S. O. w Ostrowie lub do Referatu Śledczego M. O. w Ostrowie. (md)

ODOLANÓW

Marsze jesienne. Dnia 17 bm. Odolanów, jak wszystkie inne miejscowości, był świadkiem udziału młodzieży szkolnej wszystkich szkół odolanowskich i młodzieży pozaszkolnej w marszach, urządzonych ku upamiętnieniu 5 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Lenino. Impreza ta zgromadziła dużą ilość zawodników, bo 16 zespołów (5 żeńskich i 11 męskich), obejmujących 135 zawodników.

Wyniki zawodów: **na 10 km** — I miejsce zajęła młodzież licealna i gimnazjalna, II miejsce — młodzież ZMP, III miejsce — Szkoła Zawodowa.

Na 5 km — I i II miejsce zajęła młodzież gimnazjalna, III miejsce — Szkoła Zawod.

Na 3 km — 3 pierwsze miejsca zajęła żeńska młodzież gimnazjalna. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody ufundowane przez Zarządy Miejski i Gminny w postaci piłek do siatkówki, a oprócz tego wszystkie zespoły otrzymały dyplomy pamiątkowe. (md)

Wiadomości z Jarocina

Wieczorek muzyczno-humorystyczny zorganizowany przez Komitet Budowy Stadionu Miejskiego nie zawiódł ani organizatorów, ani przepełnionej widowni sali Bursy Gimnazjalnej. Organizatorzy przysporzyli Komitetowi ok. 50 000 zł funduszów a publiczność bawiła się serdecznie monologami wypowiedzianymi przez Stanisława Strugarka, głęboko przeżyła piękną grę skrzypcową Perlikiewicza i z prawdziwa przyjemnością słuchała pieśni wykonanych subtelnie przez Siostry Kowalskie oraz podziwiała wspaniałe zgranie orkiestry „Siedem Kier". Konferansjerkę wieczoru prowadził p. Bernard Styszyński, który jest równocześnie przewodniczącym Komitetu Budowy Stadionu Miejskiego.

Piąta rocznica bitwy pod Lenino uczczona została uroczystą akademią zorganizowaną przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy współudziale organizacyj politycznych i społecznych tut. terenu. Akademię zagaił przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wicestarosta Michalak. Dłuższy referat obrazujący powstanie na terenie Związku Radzieckiego Pierwszej Polskiej Dywizji Kościuszkowskiej wygłosił kościuszkowiec kpt. Nowak. Po hymnach i deklamacji uczennicy szkolnej, zespół Kółka Amatorskiego pow. Komendy Milicji Obywatelskiej odegrał jednoaktówkę „Gwardziści", za wystawienie której na konkursie kółek amatorskich MO. w Poznaniu otrzymał trzecią nagrodę, a na krajowym festiwalu kółek amatorskich MO. w Warszawie otrzymał wyróżnienie. (bł)

Z Krotoszyna donoszą:

Młodzież Państw. Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie w porozumieniu z dyrekcją i gronem wychowawców przystąpiła do zorganizowania szkolnego koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego wstąpiła większość młodzieży.

W ramach prac tego Towarzystwa w miesiącu październiku wygłaszają uczniowie starszych klas licealnych referaty na temat życia i pracy w Związku Radzieckim przed seansami w kinie oraz przed mikrofonem radiowęzła.

Sąd Grodzki w Krotoszynie skazał ostatnio: Jana Głuszka z Roszków za narażenie życia ludzkiego na niebezpieczeństwo przez niezachowanie przepisów o ruchu na drogach publicznych na karę aresztu przez 1 miesiąc z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat; Stanisława Szymczaka zamieszkałego w Kaliszu za usiłowaną kradzież na karę 6 miesięcy więzienia; Łukasza Zawieję i Agnieszkę Zawieję z Konarzewa za zniewagę kierownika Banku Ludowego w Krotoszynie p. Bolesława Zbierskiego na areszt po 1 miesiącu z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w gmachu Państwowego Liceum Pedagogicznego walne zebranie Koła Rodzicielskiego. Na program złożyły się szczegółowe sprawozdania z pracy dotychczasowego Zarządu oraz wybór nowego. Staraniem Koła Opieki Rodzicielskiej urządzono kolonie letnie w Pakosławku, pow. Milicz, w których brało udział 80 dzieci oraz wycieczkę krajoznawczą. Ponadto Koło Rodzicielskie prócz dożywiania dzieci udzieliło 20 000 zł subwencji na bibliotekę zakładu.

Po ustaleniu składek i planu pracy na nowy rok szkolny Zarząd Opieki Rodzicielskiej ukonstytuował się jak następuje: Franciszek Kaj — przewodniczący, Skotarek — zast. przewodn., Mintowa — sekretarz, Feliks Muszyński — zast. sekretarza i Nawrotowa — skarbniczka. (fk)

Nowe komisje będą czuwały nad zaopatrzeniem ludności w żywność

W związku z likwidacją Ministerstwa Aprowizacji zostały utworzone przy tut. starostwie nowe komisje: komisja usprawnienia zaopatrzenia, która rozpoczęła swą działalność w dniu 8 bm. na mocy zarządzenia Ministerstwa Handlu z dnia 30 września br. Do zadań tej komisji należy czuwanie i nadzór nad przebiegiem należytego zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego użytku.

Druga — to komisja nadzoru nad dystrybucją mąki i zaopatrzenia w pieczywo. Komisja ta ma czuwać nad opracowaniem planu dystrybucji mąki, ma nadzór nad wykonaniem planu oraz kontrolę piekarń i dystrybutorów hurtowych (PCH i Społem), którzy winni posiadać zapasów mąki na przeciąg 5 tygodni. (br)

BOJANOWO

Złote gody. Państwo Miśkowiakowie zam. w Bojanowie przy Rynku 2 obchodzili niedawno złote gody pożycia małżeńskiego. Jubilaci wychowali trzy córki i doczekali się 10 wnuków. (wt)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i od 15—17.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej zorganizowało ubiegłej niedzieli w sali Teatru Miejskiego, z okazji święta państwowego Republiki Czechosłowackiej, uroczystą akademię. Słowo wstępne wygłosił prezydent miasta mgr Prętkowski. Okolicznościowe przemówienia zaś pp.: po czesku — Leon Wawrzkiewicz, po polsku — prof. Zbigniew Ciećkiewicz. Chór „Echo", pod kierownictwem p. prof. Kowalskiego i chór „Wanda" pod dyr. p. Borusiaka odśpiewały pieśni czeskie i polskie. Stosowne do uroczystości wiersze i recytacje wypowiedzieli uczniowie i uczennice tut. liceów ogólnokształcących, a mianowicie Domagalski, Rutkowski, Lodzia Majewska, Anielka Roszakówna i Mika Bironówna.

Stronnictwo Demokratyczne przy pracy. W sali „Grand Cafe" przy ul. Wrocławskiej odbyło się ostatnio zebranie S. D. pod przewodnictwem p. inż. Dijakiewicza. O zdobyczach ustroju socjalistycznego w ZSRR z okazji „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" mówił wiceprezes Sądu Okręgowego Jastrzębski. Sprawozdanie z „Małego Kongresu S. D." zdał sędzia S. O. Goncerzewicz, prezes Powiatowego Komitetu S. D.

Skutki pożaru. W ubiegłym tygodniu wybuchł pożar w wiosce Będzieszyn. Spaliła się wspólna stodoła rolników: Ludwika Błaszczaka, Wawrzyna Lewickiego, Wojciecha Zielińskiego i Agnieszki Myślanej — napełniona zbożem oraz jeden stóg łubinu. Przyczyną pożaru były iskry ulatniające się z traktora stojącego przy stodole. Traktorzysta Marian Płóciennik doznał poparzenia i został przewieziony do szpitala w Ostrowie.

Śmiertelny wypadek motocyklisty

Idzi Sobczak, stolarz z Ostrowa (ul. Armii Czerwonej 52) oraz Kazimierz Talarski z Ostrowa (ul. Łąkowa) jadąc w dniu 23 bm. motocyklem z Ostrowa do Kalisza wjechali w Skalmierzycach na nieoświetlony wóz konny. Kierowca motocyklu Sobczak doznał złamania prawej ręki i ogólnych potłuczeń, Talarski zaś odniósł silne obrażenia głowy. Obydwu odwieziono natychmiast do Szpitala Powiatowego w Ostrowie, gdzie po kilku godzinach Talarski Kazimierz zmarł. (md)

JERZY ANDRZEJEWSKI

POPIÓŁ i Diament

55

Młody lekarz Drozdowski, który po powstaniu warszawskim pracował w tutejszym szpitalu, słuchał wynurzeń mecenasa Krajewskiego z pobłażliwym uśmiechem.

— Nie, drogi mecenasie — odezwał się w pewnej chwili — wszystko to pięknie brzmi, ale ja się już nie dam nabrać na żadną ideologię.

Krajewski się oburzył.

— Nabrać! Cóż to za określenie? W tym wypadku, uważam zupełnie niewłaściwe.

— Moim zdaniem w każdym wypadku właściwe. Pan powiada: Londyn, świat anglosaski, Zachód, chrześcijańska cywilizacja, obrona prawdziwej demokracji...

— Sam więc pan widzi gdzież tu nabieranie? To są trwałe, niezbite wartości.

— Słowa, panie mecenasie Takie same wartości zadeklarują panu na Wschodzie.

— O przepraszam, wcale nie te same. O to właśnie chodzi

— Ale tak samo podane jako trwałe i niezbite.

— Gdzieś musi być słuszność.

— Jaka słuszność? Chce pan jakiejś prawdy doszukiwać się w tym całym bałaganie? Po co?

— Drogi panie, w coś musi człowiek wierzyć.

— Zawracanie głowy. Też słowa. Musi! Dlaczego? Ja się wolę nie łudzić. Parę razy dałem się już nabrać na tak zwane prawdy. Dziękuję pięknie, mam dość. Więcej się nie bawię. Nie mam ochoty raz jeszcze poparzyć sobie palców. Komu mało, proszę bardzo. Wszyscy, panie mecenasie, bujają. Sanacja kłamała, podziemie kłamało, teraz dla odmiany też wszyscy kłamią, wszystko razem do kupy wzięte jest jedną wielką bujdą. Każdemu o to tylko chodzi, aby się dorwać do władzy. A słowa, hasła, tak zwane idee? Znamy się na tym...

Platynowa blondynka z zachwytem wpatrywała się rozszerzonymi i przymglonymi oczyma w przystojnego doktora. Ze swoją kształtną, okrągłą głową, którą czarne włosy okrywały jak lśniący hełm, z cerą oliwkową i mocno zarysowaną szczęką, z rękami, które w przegubie ciemniały silnym zarostem, wydawał się jej, przyćmionej przez alkohol i podniecenie wyobraźni, uosobieniem nowoczesnego mężczyzny. Wszystko, co mówił, każde słowo wypowiedziane jego głosem znajdowało doskonałe potwierdzenia w jego głosie.

Reszta towarzystwa, skupiona dokoła dziewczęco świergocącej Hanki Lewickiej, nie interesowała się ich rozmową. Krajewski robił wrażenie zmęczonego. Zdjął grube rogowe okulary i powoli je przecierając chusteczką patrzył przed siebie wypukłymi i przygaszonymi oczyma krótkowidza.

Drozdowski sojrzał na niego z nieukrywanym politowaniem.

— Tak, tak mecenasie. Trzeba to sobie wyraźnie powiedzieć. Po tej wojnie koniec z wszelkim prawdami. Za dużo widzieliśmy Kuglarze i prestidigitatorzy zdemaskowali swoje sztuczki. Koniec szantażu.

Krajewski dalej przecierał szkła.

— I co w takim razie zostaje według pana?

— Bardzo dużo, mecenasie. Życie zostaje.

— Ach tak? Pełnia życia, dynamizm. Jeszcze raz **élan vital?**

— Po co **élan vital?** Można się obejść bez tych wszystkich formuł, dodatków i frazesów. Po prostu życie, które nie ma żadnego sensu.

— Jednak?

— Cóż? Stwierdzić, że coś nie ma sensu, to już jest pewien sens.

— Wspaniale to pan powiedział! — zawołała platynowa blondynka.

Mecenas energicznym ruchem włożył okulary.

— A ja panu powiem co to jest — stuknął palcem w blat stolika.

— Nihilizm? — roześmiał się doktor.

— Gorzej. Śmierć. Tak, tak, niech się pan śmieje. To już nie jest choroba. To po prostu śmierć.

— Panie mecenasie! — zaprotestowała blondynka.

Krajewski poruszył się niecierpliwie.

— Śmierć, śmierć — powtórzył z naciskiem, całym sobą pochylając się nad stolikiem, jakby chciał tym ruchem podkreślić ostateczną prawdziwość i nieodwołalność swego wyroku.

Drozdowski wcale się tym nie przejął.

— Bardzo mi przykro, panie mecenasie, ale nie czuję się nieboszczykiem. Staram się tylko zachować trzeźwość rozsądku i nie patrzeć na świat przez kolorowe szkiełka. Brać go takim, jakim jest. I wyciągnąć z tego dla siebie właściwe wnioski.

— Wyobrażam sobie, jakie to mogą być wnioski — mruknął mecenas.

— Bardzo proste. Pan jest, mecenasie, o ile się nie mylę, wierzącym katolikiem.

— Jestem.

— No więc! Interesuje pana zatem, mam nadzieję, gdzie się pan ulokuje po śmierci: w niebie, czy w piekle?

Mecenas poprawił okulary.

— Drogi panie, nie trzeba znowu tego tak upraszczać, nie żyjemy w średniowieczu. Oczywiście, że wierzę w wymiar wyższej sprawiedliwości...

— A ja nie. Nic mi w tej materii nie jest wiadome i, co ważniejsze, nic a nic mnie to wszystko nie obchodzi. Tak samo nic mnie nie obchodzą wszystkie tutejsze ideologie. Chcę przyjemnie przejść przez życie, to wszystko. I ostatecznie, o czym my dyskutujemy, panie mecenasie? Czy panu, mówiąc między nami, nie zależy na tym samym?

Mecenas nie zdążył odpowiedzieć, gdy do stolika podszedł Kotowicz. Natychmiast zrobiono mu miejsce.

— Uff! — usiadł obcierając swoje wspaniale sklepione czoło. — Nie wyobrażacie sobie państwo, co za historie z Seiffertem i Kochańską. Nieprawdopodobne!

Nalał do szklanki trochę wina, wzburzył je wodą sodową i powoli począł pić szprycer. Wszyscy dokoła pochylili się z zainteresowaniem.

— Co się stało? Pozabijali się?

— No, pozabijali się, to byłaby przesada. Ale wielka scena, powiadam wam. On nagi, jak go Pan Bóg stworzył, ona w wieczorowej toalecie...

Hanka Lewicka szeroko otworzyła niebieskie, naiwne oczy.

— Jak to nagi? Co pan chce przez to powiedzieć?

— To, co mówię — zaśmiał się Kotowicz. — Dosłownie nagi, bez żadnej przenośni. Wspaniała scena! Trochę przydługa i męcząca, ale warta zobaczenia.

— Ale dlaczego nagi? — wróciła do swego Hanka Lewicka.

Wszyscy poczęli się śmiać. Lewicka zrobiła nadąsaną minkę.

— Czego się śmiejecie? Przecież nie powiedziałam chyba nic głupiego. Wstrętni jesteście. Dyrektorze kochany — zwróciła się do Kotowicza — dlaczego oni się ze mnie śmieją?

— Jest pani urocza — odpowiedział. — Zachwycająca!

— Naprawdę? Ale oni się ze mnie śmieją i wcale tak nie myślą...

(Ciąg dalszy nastąpi)

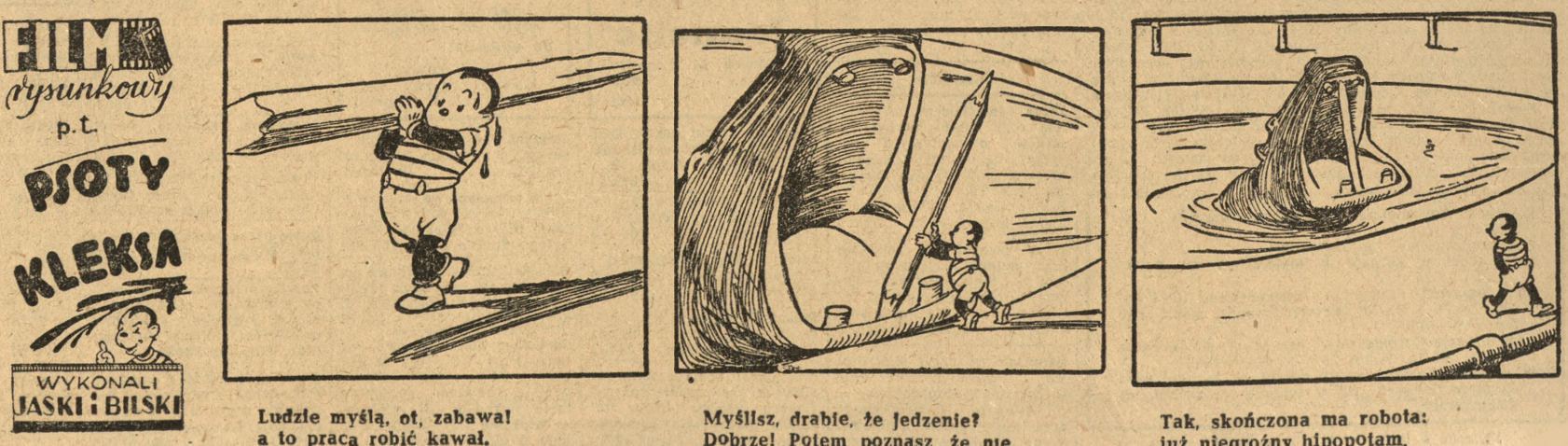

Ludzie myślą, ot, zabawa! a to praca robić kawał.

Myślisz, drabie, że jedzenie? Dobrze! Potem poznasz, że nie.

Tak, skończona ma robota: już niegroźny hipopotam.